

Protokół Nr 10/19

z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych z 10 lipca 2019 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach od 16:00 do 17:30.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) pan Krzysztof Jaworski- Burmistrz Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący komisji pan Marcin Walkowiak, witając gości, wszystkich radnych. Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

Porządek posiedzenia:

- 1.Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu komisji: Nr 9/19 z 26.06.2019 r.
- 3.Analiza materiałów na sesje Rady Miejskiej Trzcianki.
- 4.Sprawy wniesione do komisji.
- 5.Wnioski komisji.
- 6.Zamknięcie posiedzenia.

Porządek posiedzenia przyjęto przez aklamację.

Ad 2) Przyjęcie protokołu komisji: Nr 9/19 z 26.06.2019 r.

Protokół nr 9/19 z 26.06.2019 r. został przyjęty przez aklamację.

Ad 3) Analiza materiałów na sesje Rady Miejskiej Trzcianki.

Członkowie komisji analizowali następujące projekty uchwał:

1.Projekt uchwały w sprawie wyrażenie woli zawarcia porozumienia przez gminę Trzcianka z powiatem czarnkowsko-trzcianeckim na prowadzenie Młodzieżowego Domu Kultury w Trzciance.

Przewodniczący komisji pan Marcin Walkowiak odczytał projekt uchwały i poprosił o wyjaśnienie Burmistrza K. Jaworskiego.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki wyjaśnił, że wyrażał już na ten temat opinie i się nie zmieniło. Stanowisko powiatu też się nie zmieniło i zarząd powiatu podtrzymuje, że arkusz organizacyjny, który jest teraz obowiązujący czyli z wykreślonymi nauczycielami zatrudnionymi na 38 godzin zajęciowych tygodniowo czyli zajęcia dla około 200 dzieci prowadzonych przez 13 instruktorów. Według nowego arkusza organizacyjnego część dzieci nie będzie miała już zajęć od września. Drugie stanowisko powiatu jest takie, że planuje się wpisanie do budżetu na rok przyszły kwoty 400 tys zł i to ma wystarczyć na funkcjonowanie MDK w roku 2020. Z tych wyliczeń, które można przeprowadzić, to obniżenie ilości zajęć już teraz 1 września, to jest kwota rzędu 80 tys zł czyli z tych 800 tys zł, które jest obecnie na funkcjonowanie MDK, to 720 tys zł od września i 400 tys zł od 1 stycznia 2020 r., czyli zostaje nam administracja, utrzymanie budynku i dyrektor. Dyrektor byłby wyłoniony w drodze konkursu. Propozycje, które się pojawiały, to nie robić nic i pozostawić to w gestii powiatu ponieważ MDK jest jednostką powiatową i nie jest to naszym zadaniem lub dwojako zadziałać poprzez dopłaty do palcówki na rzecz powiatu co wiązałoby się aby te 400 tys zł przekazać powiatowi z budżetu gminy. Mimo, że to są dzieci mieszkańców Trzcianki, to nie sposób znaleźć w budżecie mając w perspektywie nie wiadomo jakie będzie zwiększenie finansowania na oświatę. Stąd też propozycja rekomendowana przez niego, żeby nie tyle dopłacać do funkcjonowania MDK ale poprzez przejęcie prowadzenia tego zadania, wyrażenia woli porozumienia ze strony gminy, daje jak gdyby organowi burmistrza dyspozycję, że w takim zakresie ściśle określonym treścią uchwały, może porozumieć się z powiatem i te zadanie prowadzenia tej placówki można przejąć. Formalnie nie byłoby przeszkód, kwestia jest tylko finansów i wtedy my otrzymujemy finansowanie z powiatu i to jest jeden z niewielu przypadków kiedy my możemy otrzymać taką dotację na prowadzenie tejże jednostki. Natomiast my mamy całkowity wpływ na to jak ona jest prowadzona, jak te środki są wydatkowane, to jest jakby największy walor zobowiązania. Jeśli mamy myśleć o pomocy, ratowaniu funkcjonowania MDK i zabezpieczeniu tych zajęć, które faktycznie są w 90% kierowane dla gminy Trzcianka aczkolwiek, to są dzieci powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. Natomiast można zrozumieć motyw powiatu, że chcą zaoszczędzić na tych naszych dzieciach, natomiast my jako gmina, mieszkańcy, powinniśmy wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom, które są tu uwypuklane pismem przewodniczącej rady rodziców, która zgłosiła się też do zabrania głosu na sesji, z prośbą o inicjatywę ze strony gminy. Decyzja formalnie należy do rady powiatu, która to z taką uchwałą chciałaby wystąpić, my i tak nie jesteśmy władni, jedynie możemy wyrazić wolę do ewentualnego przejęcia i dofinansowania MDK. W uchwale jest mowa o takiej propozycji, zarządowi już to przedstawił i z oceny reakcji zarządu jest akceptowalna finansowania do końca roku. W przyszłym roku 600 tys zł, w kolejnym roku 550 tys zł i 500 tys zł w latach kolejnych. Jego zdaniem, jest to jakieś spotkanie pośrodku, powiat ze swoimi oczekiwaniami 400 tys zł i my, którzy chcielibyśmy zachowania finansowania budżetu MDK w kwocie 800 tys zł. Taka jest propozycja wyjściowa w prezentacji pokaże finansowanie i pokaże możliwości zbilansowania się jednostki po przejęciu jednostki (ograniczenie zajęć terenowych, zorganizowanie konkursu na dyrektora). O dyrektora wymagało się będzie prowadzenie określonych zajęć, czyli istnieje możliwość optymalizacji tych kosztów.

Ponieważ jest to jednostka oświatowa i działa w ramach oferty kulturalnej naszej gminy i wypełnia te ofertę, to też wspomagając te ofertę, nie organizując trzech imprez np. walentynek, dnia matki, dnia kobiet, można zaoszczędzić te środki, które są obecnie w budżecie Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury, jednocząc te zadania w budżecie placówek. Dalej dodał, że ma plan jeśli chodzi o Trzcianecki Dom Kultury, planuje przeistoczyć w Dom Diennej Opieki i z budżetu Biblioteki Publicznej zejść finansowanie tego obiektu, jest pole manewru tym bardziej, że Bibliotekę Publiczną i Centrum Kultury należy wypełnić. Musi być zagospodarowany i taka będzie jego rola, tak samo MDK i Muzeum ten obiekt mogłyby wypełnić. Propozycja jest taka aby zwrócić się do powiatu, wyrazić wolę MDK w Trzciance na zasadach określonych w uchwale, czyli przejęcie tego budynku i zabezpieczenie tego finansowania do końca kadencji. W momencie zakończenia porozumienia, wygasa nasza wola i obiekt winien wrócić z całym obciążeniem finansowym do starostwa. Ostatnia rzecz to taka, w strukturach MDK jest hala widowiskowo-sportowa i w tym momencie też razem z MDK byłaby przejmowana. Póki co to status hali jest taki, że obowiązuje do końca sierpnia przedłużone porozumienie i te finansowanie się odbywa na zasadach określonych już w 2002 r. tj. 57% finansowania to gmina Trzcianka i pozostałe 43% powiat czarnkowsko-trzcianecki. Wola powiatu jest taka aby w jakiś sposób te finansowanie swoje ograniczać i płacić tylko za zajęcia Liceum Ogólnokształcącego. Kolejne przedłużenie po 31 sierpnia, sprowadzi się do tego aby płacić za godziny LO a gmina będzie obciążała powiat kosztami wyższymi, czyli kosztami eksploatacyjnymi, nie stawkami rynkowymi. Dla innych podmiotów w obu przypadkach przejęcia i nie przejmowania, będą stawki preferencyjne np. na rzecz dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych – zero procent odpłatności natomiast dzieci i młodzież 50%, pozostałe podmioty 100%. Te zwiększenie finansowania, zwiększenia możliwości otrzymania finansowania godzin komercyjnych plus odpłatność za godziny licealne pozwoliłyby na wyrównanie tego finansowania i w obu przypadkach wyrównanie tego finansowania i uzyskanie tej sumy, którą teraz powiat wpłaca do budżetu hali. Przeglądy techniczne i jakieś remonty musiałyby się opierać na wspólnym finansowaniu. Jeśli chodzi o hale to przejęcie jak i nie przejęcie sprowadza się do tego aby nie renegeować aneks i ażeby płacić tylko za swoje godziny. Gmina będzie rezerwować swoje godziny i mniej więcej na tym samym poziomie powinniśmy pozostać.

Przewodniczący komisji zwrócił się z zapytaniem, czy gmina jest w stanie utrzymać te jednostkę za te kwotę, która jest podana w projekcie uchwały przy autoanalizie kosztów.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki wyjaśnił, zakłada nie zwiększanie środków ogólnych na kulturę i MDK natomiast przesunięcie środków wewnątrz, jakby przesunięcia imprez, inicjatyw, które byłyby realizowane wspólnie. Cały budżet MDK poprzez wyjęcie tych pewnych działań i finansowania biblioteki nie jesteśmy w stanie utrzymać za 600 tys zł, natomiast jeśli przesuniemy pewne środki to wydaje się być możliwe. Na pytanie przewodniczącego komisji pana M. Walkowiaka, że jest to porozumienie czasowe do 2023 r- odpowiedział, że powiat deklarował

nawiązania porozumienia do końca trwania tej kadencji. Tak samo jak umowa o halę była czasowa od 2002 r do 2020 r, jest po prostu aneksowana i nie wiele się zmieniała poza podwyższeniem tego wkładu własnego przy zachowaniu tego procentowego udziału. O ile były negocjacje w różnych latach, to ta umowa trwała.

Radny E. Joachimiak dodał, on jest zdecydowanym przeciwnikiem tej uchwały i w ogóle takiego myślenia, które to wnioskodawcy prezentują. Po pierwsze nie ma żadnych konkretnych wyliczeń co do kosztów, on by oczekiwał konkretów np. tu jest taka impreza i kosztuje tyle, ta impreza kosztuje tyle w nowych układach zrobimy do za tyle. Przejmowanie MDK przez gminę Trzcianka uważa za nierozsądne, niepotrzebne ponieważ dość mamy obiektów, placówek a mamy jeszcze sporo do zrobienia i niekoniecznie to musi dotyczyć MDK. Jeśli mówimy o działalności to dobrze, jeśli mówimy o grupach dzieci tam zainteresowanych, wszystko jest prawdą ale nigdzie nie jest napisane, że gmina musi za darmo realizować tego rodzaju zajęcia. Można zaproponować rodzicom, opiekunom, którzy tam pracują w umowie o pracę, że mogą swoim grupom zaproponować np. jeśli państwo jesteście zainteresowani ja zakładam działalność gospodarczą i ustalam taką i taką stawkę, wynajmuje salę i edukuję dzieci. Jeżeli będzie rzeczywiste zapotrzebowanie to rodzice się skontaktują ze sobą. Rodzice w tej chwili na swoje dzieci pieniędzy nie żałują. Dalej stwierdził, że najbardziej zainteresowaną grupą to są pracownicy, ponieważ jak zobaczymy jaka jest skala kosztów wynagrodzeń, to głównym wydatkiem są płace MDK, czyli to grono osób, które tam zarobkuje i przede wszystkim jest zainteresowane tym aby te zarobki utrzymać. Jeśli wynagrodzenia bez ZNP wynoszą ponad 650 tys zł, rzeczówka 100 tys zł, to świadczy o tym, że główni zainteresowani są ci, którzy zarabiają pieniądze. Mówi się w uzasadnieniu do tego projektu, że jest list kierowany do radnych i do burmistrza ale on nie dostrzegł tego, czy on jest gdzieś opublikowany czyli on powinien do nas radnych dotrzeć. (burmistrz wyjaśnił, że jest opublikowany). To, że będzie tych pieniędzy mniej, działalność MDK będzie „kulała”, trzeba mieć tę świadomość, że jesteśmy samorządem gminnym i nie wiele mamy do powiedzenia do decyzji zarządu powiatu. Jeżeli pan burmistrz uzna, że można wygospodarować jakieś pieniądze, to należy te pieniądze na działania organizacyjne spożytkować albo w inny sposób. Zdecydowanie trzeba dociążyć Bibliotekę i Centrum Kultury, może tam potrzebna jest reforma a może tam trzeba zmniejszyć wydatki na bibliotekę, to trzeba przeanalizować. Jego zdaniem tak duża kwota która idzie na samą bibliotekę i jak popatrzymy w różne budżety innych samorządów porównywalnych z Trzcianką, to my jesteśmy na poziomie wojewódzkiego miasta. (Burmistrz dodał, my jesteśmy najlepszą biblioteką w województwie). Być może ale wystarczy popatrzeć ile gminy wydają na bibliotekę, może za te same pieniądze, które ma biblioteka a ma dostęp do hali, ma dostęp do szkolnych pomieszczeń gdzie mogą odbywać się zajęcia, jak najbardziej. Szkoły w godzinach popołudniowych w zdecydowanej większości są puste i są pomieszczenia gdzie takowe zajęcia mogą się odbywać. Mamy MDK, czy ktoś określił ile dzieci z miasta a ile dzieci ze wsi uczestniczy w zajęciach, jego zdaniem nie ma tam dzieci wiejskich, może zagospodarować świetlice wiejskie, które mamy i wejść z zajęciami na teren wiejski. Obecnie prowadzone świetlice nie są takie, bo są zajęcia na przetrzymanie tych świetlic i są finansowane przez GKRPA. Dlaczego nie ma zajęć dla

dzieci na wsiach np. gry na instrumencie w Siedlisku, Białej czy Niekursku. (Burmistrz stwierdził, że jest tam mało dzieci). Czy ktoś zrobił badanie i zaproponował darmowe zajęcia, nikt tego nie zrobił. Dalej dodał, w związku z tym jest przeciwny tej uchwale, w ogóle przeciwny przejmowaniu funkcji powiatu w jakiegokolwiek formie organizacyjnej przez nas ale jest za tym aby próbować rekompensować prawdziwe potrzeby dla dzieci, a rodzice sami się zorganizują i tego instruktora umówią czy załatwią. Na kanwie tego wszystkiego należy rozmawiać, jak przejść z kulturą na teren wiejski, uważa, że jest tam wiele do zrobienia.

Radny M. Dąbrowski dodał, panie Edwardzie poszedł pan bardzo szeroko poprzez zainteresowanie bezpośrednio pracujących, nie zauważył troski o dzieci, to po pierwsze, po drugie szybko pan wydaje pieniądze rodziców twierdząc, że rodzice za to zapłacą, on by nie był taki pewien, finał może być taki, że rodziców, których nie będzie stać, ich dzieci zostaną wykluczone. Dalej dodał, gmina między innymi jest powołana do tego żeby również dopłacać do różnych form działalności kulturalnych, dawać mieszkańcom, po drugie kultury wyższej i niższej ale zawsze i to nie jest tak aby zmuszać rodziców do płacenia. Jest przeciwny aby dopłacić starostwu jakieś pieniądze, przecież my dopłacamy cały czas np. dla straży, samochody dla policji. Poza tym to idzie prosto na wygaszenie MDK, dać pieniądze powiatowi i nie mając na to wpływu to tak samo jak stracić kontrolę nad tą kwotą. Dalej dodał, on jest zdecydowanie za tym aby przejąć MDK i wierzy, że jest to dobry pomysł i nie widzi tego aby dopłacać pieniędzy powiatowi, bo nie wie, co robi powiat z tymi pieniędzmi i tak będziemy musieli organizować placówki dla tych dzieci. Dzielenie dzieci naszych na miejskie i wiejskie to jest jakaś demagogia, to są nasze dzieci gminne. Tak samo jak nasze dzieci są dziećmi powiatowymi, nie zgadza się z argumentem starosty, że to są dzieci trzcianeckie, zabiorą MDK i go zlikwidują ponieważ szukają pieniędzy. Podpisanie takiego porozumienia da nam czas na zorganizowanie się. O tym, że szkoły są puste popołudniami, to proszę pana wynajęcie sali będzie gminę kosztować i trzeba za to zapłacić. Pan tu zarzuca, że nie jest do końca wyliczone ale pan też wszystkiego nie wyliczył. W sytuacji jakiej jesteśmy teraz powinniśmy przejąć, my nie bierzemy tego na zawsze. Uważa, że tym dzieciom się należy, należy się emerytom i rencistom. Należy się dzieciom od tego jest gmina, może za darmo, to trzeba chwalić, że możemy komuś dać, jesteśmy radnymi, po to samorząd został powołany aby pomagać. Reasumując wyliczył pan jakie są pobory w szkołach, nie wie czy oni tylko walczą o swoje miejsca pracy, wiadomo ile oświata kosztuje. Nauczyciele w szkole biorą pieniądze za coś tak samo jest w MDK, też biorą pieniądze za coś. Praca nauczycieli jest trudno wymierzalnym parametrem, cieszymy się, że mamy Bibliotekę, że mamy Centrum Kultury i mamy Młodzieżowy Dom Kultury i starostwo nam to przekaże, będą wyliczenia i to się uda. My się zabezpieczamy przed kompletną likwidacją tej placówki, on nie chce skończyć kadencji za cztery lata będąc jakby „grabarzem” tej placówki, bo tak będzie się mówiło. Wie, że ma rację.

Przewodniczący komisji pan M. Walkowiak dodał, on jako radny będzie głosował za przyjęciem tej uchwały. Pierwszy aspekt osobisty, nie byłoby go dzisiaj tu gdyby nie w pewnym aspekcie życia pojawił się MDK, nie wywodzi się z bogatej rodziny i gdyby nie opieka MDK, to nigdy nie byłby muzykiem a jest. Dostaliśmy tam wszystko za

darmo, czyli coś to daje te darmowe wykształcenie. Gdyby myślano o tej placówce w kategoriach statystycznych i pieniędzy, to tak wygląda jakby nauczyciel nie miał prawa zarabiać, najlepiej służba powołanie albo za darmo i to co robi pan starosta to jest jakby forma szantażu te przerzucanie kosztów. Z tego pomysłu widzę, że nie będzie przerzucanie kosztów, pieniądze zostaną tylko jest kwestia zarządzania abyśmy nie dopłacali i aby to nie generowało kosztów.

Radny Cz. Rogosz stwierdził, on inaczej to widzi, po pierwsze jeśli my dzisiaj przejmemy MDK a znamy starostę, uważam, że to jest to utopia, myślenie, że powiat po zakończeniu kadencji weźmie z powrotem MDK, nie weźmie, powiat prędzej zlikwiduje, jak będzie miał brać z powrotem na siebie odpowiedzialność gdzie teraz będą spadały te pieniądze, które mają nam być przekazane. Nie możemy na to liczyć, starosta kiedyś poinformował, że zostaną wszystkie instytucje w Trzciance, a potem Policję zabrali, Straż Pożarną zabrali i taka jest umowa ze starostą. Poza tym rodzice już dzisiaj dopłacają. Jeśli my się zgodzimy aby przejąć i starostwo będzie nam płaciło, nie ludźmy się, że starostwo z powrotem to weźmie. Albo w całości przejmemy i będziemy to prowadzić, to jest oświatowe zadanie, natomiast oddać to do tego nie dojdzie.

Radny M. Dąbrowski dodał, panie Czesławie my w tym czasie będziemy przygotowani z Centrum Integracji. Należy zauważyć jaki tam jest w MDK majątek, starostwo weźmie to i wtedy będą mogli sobie robić i prowadzić swoją działalność oświatową i wygaszą to ponieważ my będziemy mieli swoje „dzieci zagospodarowane” i Centrum Integracji. Po zakończeniu porozumienia starostwo będzie musiało to przejąć, jeśli nie będzie chciało, to my to przejmemy za symboliczną złotówkę i zagospodarujemy ten budynek. Natomiast gdyby starosta i zarząd powiatu chciał z nami rozmawiać, to byłoby inaczej a tu tak nie jest. Dalej dodał, wierzy w to, że uda się to zbilansować i wszyscy będą zadowoleni.

Radny W. Natkaniec dodał, widzę, że państwo jesteście przeciwni tej uchwale, jak nie będzie kompromisu, to teraz zacznie być wygaszany MDK i nie będzie działalności jeśli nie podejmiemy kroków. Jakie rozwiązania inne, macie w takim razie.

Radny E. Joachimiak dodał, należy dociążyć istniejące placówki kultury, w których zajęcia będą tańsze o infrastrukturę techniczną i to wszystko.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki dodał, zajęcia to są przede wszystkim instruktorzy nierozwiązalni i nie da się zrobić alternatywnych zajęć, gdyby można było to by konkurencja zadziałała na rynku. Ciężko też będzie przejąć tych instruktorów, a chcieć ich przejąć, to trzeba im zapłacić, nie obędzie się bez kosztów i siłą rzeczy czy oni będą funkcjonowali pod tym dachem, czy pod innym będzie trzeba im płacić i państwu sugerują abyśmy my im to płacili. Dalej dodał, ja sugeruje abyśmy przyjęli od powiatu dotację, która w przeciągu tych najbliższych lat wyniesie przeszło 2 mln zł, to jest niewyobrażalna dotacja ze strony powiatu w naszym kierunku, zawsze to my im dotujemy. Starostwu zależy aby jak najwięcej zaoszczędzić pieniędzy. Dalej wyjaśnił szczegółowo sytuację z MDK.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 10.07.2019 r., zaopiniowała projekt uchwały

w głosowaniu: za- 3, przeciw- 2 , wstrzymało się -0.

2. Projekt uchwały w sprawie wniesienia przez Gminę Trzcianka dopłaty do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i Budowlanych "KOMBUD" - Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Trzciance.

Przewodniczący komisji pan Marcin Walkowiak odczytał projekt uchwały i poprosił o wyjaśnienie Burmistrza K. Jaworskiego.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki wyjaśnił, zgodnie z wolą rady spółka Kombud została przejęta, jesteśmy 100% udziałowcem, jedynym udziałowcem i od nas zależy jak będzie prowadzona w spółce działalność. W poprzednich latach od samego początku reformy śmieciowej od 2013 r. widać w bilansach spółki, że te śmieci zaczęły ciążyć o ile w poprzednich latach Kombud uzyskiwał 50, 60, 70, 80 ponad 100 tys zysku i z gminą się dzielił, to od roku 2013 ten zysk topniał i zamienił się początkowo w drobna stratę a w ostatnich latach w stratę przeogromną z uwagi na to, że tak naprawdę państwo narzuciło wyższe stawki opłat środowiskowych a po drugie my jak mieszkańcy gminy zaczęliśmy produkować tych śmieci coraz więcej. Zgodnie z umową zawartą z gminą w 2016 r. Kombud dostaje ryczałt za wywóz wszystkich odpadów z gminy Trzcianka, natomiast wyliczone jest to na podstawie tego tonażu umownego a to było w roku 2016 i przewidywane na lata przyszłe zgodnie z planami województwa, które też antycypowało stopniowo obniżanie się ilości tych śmieci zmieszanych na poczet tych segregowanych i płacimy Kombudowi za 4185 ton odpadów zmieszanych natomiast nasi mieszkańcy generują przeszło 4900 ton i 800 ton odpadów różnicy jest nieopłacone przez gminę do tego jeszcze są odpady opakowaniowe, zmieszane, biodegradowalne, wielkogabaryty których po wprowadzeniu 500 plus ilość drastycznie wzrosła i te wszystkie odpady były w umowie przewidziane przez spółkę w innych ilościach niż są rzeczywiście. Do pewnego momentu nie było możliwości jakichkolwiek negocjacji w tej materii a w zasadzie nie są uwzględnione do tego momentu. Jedyne na co gmina poszła, sąd na to pozwolił, tudzież zasugerował „abyście się porozumieli” i gmina dopłaca spółce Kombud za to, że zmieniała się lokalizacja odbioru i zamiast do Piły to jeżdżą do Stawnicy za Złotów i za to gmina dopłaca. Gmina dopłaca też za to, że państwo zmieniło stawki opłat za opłaty środowiskowe. One w zeszłym roku podskoczyły swego czasu były w wysokości 24 zł, w 2017 to było już 100 zł a w 2019 r. 180 zł i 270 zł będzie od 1 stycznia 2020 r. czyli czeka nas kolejny wzrost. Te podwyżki zostały zrekompensowane aneksami ale od roku ubiegłego a nie wcześniej i mimo to nadal nie płacimy za ilość śmieci, która się zwiększa, którą gmina Trzcianka generuje. W ubiegłym roku strata spółki wynosiła przeszło 250 tys zł, strata była też podobnie w roku 2017. Spółka z kapitału własnego finansowała te zagospodarowanie tych odpadów, kosztowało ich zdecydowanie więcej i te koszty przez gminę nie zostały pokryte. Tak naprawdę to gmina i jej mieszkańcy zaważyli na tym, że spółka musiała te koszty pokryć i wiąże się to z tym, że kapitał własnej spółki spadł w tym momencie do kwoty ponad 400 tys zł i takie kwoty spółka miała w kapitale w roku 2000 i przez ten czas kapitał wzrastał z uwagi, że spółka zarabiała ale w ostatnich latach 800 tys zł spółka straciła ze względu na to, że gmina dociążyła. Proponujemy aby te straty roku

ubiegłego pokryć poprzez taką dopłatę teraz jest to łatwiejsze aby przekazać te środki ponieważ jesteśmy jedynymi udziałowcami. Proponujemy przekazanie dopłaty w kwocie 250 tys zł czyli wysokości tej straty z roku ubiegłego na poczet zrekompensowania tych strat. Defacto zostanie to spożytkowane na sprawy bieżące, właściwie to się dzieje, śmieciarki z zewnątrz, ponieważ te nasze śmieciarki ulegają awariom a wręcz nadają się do kasacji a to wiąże się z tego, że spółka w poprzednich latach ponosiła stratę i nie chciała ryzykować biorąc kredyt. Jedynym wyjściem w tej chwili jest uruchomienie środków finansowych i pobudzenie spółki. Problemem są zgromadzone odpady wielogabarytowe na PSZOK, była kontrola wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, który kazał do 15 lipca uprzątnąć te odpady i za nie trzeba zapłacić ok. 520 zł za 1 tonę.

Radny E. Joachimiak dodał, uważam, że powinny być jeszcze dodatkowo dwa projekty uchwał informujących, że mamy własną firmę (informujemy, że mamy własną firmę i inwestujemy w nią, konsekwencją tego jest dopłata itp.). Na odpowiedź burmistrza – wola przyjęcia udziałów, to nie to samo?, odpowiedział, że jego zdaniem, to nie jest to samo. Powinna być uchwała, w której się mówi, że konsekwencją przejścia spółki będzie spieranie mocne i będzie potrzeba znacznie większych kosztów na tą spółkę np. te gabaryty usunąć, czy inne potrzeby. Potrzebna jest uchwała rady, która zobowiązuje właściciela do stworzenia programu naprawczego, jego zdaniem dobrym działaniem byłoby aby te trzy uchwały się pojawiły.

Radny M. Dąbrowski dodał, jego zdaniem decyzja burmistrza Krzysztofa Czarnieckiego była słuszna, przejście i sfinalizowanie przez obecnego burmistrza oraz kontynuacja to świadczy o jakiejś ciągłości. Restrukturyzacja zaczęła się od momentu nieudzielenia absolutorium zarządowi spółki. Będzie potrzeba wyłonienia nowych władz spółki. Ma natomiast szacunek do byłego zarządu ponieważ przykład Wadowic mówi o tym, że tego miasta nie ma kto sprzątać. Gdyby podejść to tego całkiem biznesowo, to jest nie do pojęcia w momencie gdy prezes spółki stwierdza, że traci na tym, to robi wszystko aby zejść. Tutaj miasto było udziałowcem i nie miało wpływu na to tak jak byśmy chcieli. Dalej dodał, może ta uchwała spowoduje, że w następnych kierunkach będziemy bardziej odważni. Jeśli ogłosimy konkurs na nowe władze spółki, to te władze będą pewniejsze bo będą wiedziały jaki jest podstawowy profil ich działalności. Szacunek do poprzedniego zarządu i pana Pawła Łotysza bo oni zrobili taki „wallenrodowski” krok i nie podnosili stawek. Obecne posunięcie uratuje gminę przed nadmiernym wzrostem cen, tak nie będą inni dyktować nam ceny.

Przewodniczący komisji dodał, my nie mamy wyjścia po pierwsze w sytuacji wielkich zmian w naszym kraju, jeśli chodzi o europejską politykę śmieciową. W związku z tym, jesteśmy przymuszeni, że będzie duży obszar ludzi, którzy będą zarabiać na śmieciach i posiadanie spółki, która będzie funkcjonować bez zamierzenia wielkich zysków, posiadanie kontroli nad nimi i kontrola nad własnymi finansami. Dalej jeszcze radni krótko dyskutowali nad sytuacją śmieciową w naszej gminie i w związku międzygminnym.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 10.07.2019 r., przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 5, przeciw- 0, wstrzymało się -0.

3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 r.

Przewodniczący komisji pan Marcin Walkowiak odczytał projekt uchwały i poprosił o wyjaśnienie Burmistrza K. Jaworskiego.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki wyjaśnił, na ten moment projekt odwzorowuje treść poprzedniej uchwały, jakby umożliwił pokazanie tych środków na Kombud. Będą też jeszcze autopoprawki takie rzeczy które w między czasie się wydarzyły chociażby dofinansowanie Rychlika, Biernatowo itd.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 10.07.2019 r., przyjęła projekt uchwały w głosowaniu: za- 5, przeciw- 0, wstrzymało się -0.

Ad 4) Sprawy wniesione do komisji.

Nie wniesiono nowych spraw.

Ad 5) Wnioski komisji.

Radny M. Dąbrowski zwrócił się do radnych o rozwałę, przeanalizowanie i zagłosowanie na sesji Rady Miejskiej Trzcianki, za projektem uchwały w sprawie MDK.

Ad 6) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za aktywny udział i zamknął posiedzenie komisji.

Protokolant

Danuta Komarnicka

Przewodniczący Komisji

Marcin Walkowiak